

Drunina Julia - A kiedy próbowałam wyzwolić się z jarzma...

A kiedy próbowałam wyzwolić się z jarzma
Twoich oczu, włosów i ust,
W kropłach deszczu się skryłeś i zapachu siana,
Ptasich trelach, stukocie kół.

Wszystkie ścieżki splątane i drogi zamknięte -
Tak za rokiem przemija rok...
Odlatuję w nieznane, zaciska się pętla -
Lecz niech trwa jak najdłużej lot!

Друнина Юлия - И когда я бежать попыталась из плена...

И когда я бежать попыталась из плена
Глаз твоих, губ твоих и волос,
Обернулся ты ливнем и запахом сена,
Птичьим щебетом, стуком колес.

Все закрыты пути, все запутаны тропы —
Так за годом уносится год...
Я лечу в пустоту, перепутаны стропы —
Только дольше бы длился полет!

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 23.02.2013 12:15

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.